

Mowi Bagdad

Big Cyc

Jedzie Janek do Bagdadu
Chce się bić
Młoda żona będzie w Polsce
Godnie żyć
Muzułmanie chcą niewiernych
Wyciąć w pień
Krew i pot na suchym piasku
Leje się

Polska armia płaci marnie
Každy wie
Coś z przemytu też się zgarnie
Nie jest źle
Znowu zamach był w Tikricie
Śmierci cień
Samobójca z dynamitem
Zaczął dzień

Sava, Sava
Salam Alejkum
Ma As-Salama

Słysząc kuli nad hełmami
Cichy świst
Rozrywanych ludzi wrzaski
Dzieci pisk
Twardy żołnierz ma charakter
Równy gość
Nawet nie wie o co walczył
Cały rok

Wraca Janek do Warszawy
Ludzki wrak
Nie ma kasy, żony, sławy
Coś nie tak
Pan minister wojsko chwali
Tak ma być
Choć Koranu nie czytali
Chcą się bić!